

Sygn. akt I ACa 572/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kuberska
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSA Małgorzata Stanek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2012r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.**

przeciwko **M. W. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 23 stycznia 2012 r.

sygn. akt I C 310/11

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 572/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2012 r. w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. przeciwko M. W. (1) oraz M. W. (2) o zapłatę Sąd Okręgowy w Kaliszu umorzył postępowanie w odniesieniu do pozwanego M. W. (2) (punkt I), oddalił powództwo w odniesieniu do pozwanej M. W. (1) (punkt III) i kosztami postępowania obciążył powoda w całości (punkt III).

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że w 2008 r. pozwany M. W. (2) i S. S. - prokurent powodowej Spółki uzgodnili warunki ich współpracy w przedmiocie prowadzenia przez powodową Spółkę działalności gospodarczej

w zakresie utworzenia sieci 5-10 sklepów zoologicznych w miastach położonych na terenie D.. W zakres działania pozwanego wchodziło wyszukiwanie odpowiednich (pod względem lokalizacji, ceny) ofert wynajmu lokali użytkowych, nadających się na organizację sklepów zoologicznych powodowej Spółki na terenie W., L., L. i O., negocjowanie czynszu najmu, a następnie przedstawienie ich (wraz z dokumentacją fotograficzną) S. S., który dokonywał ostatecznego wyboru oferty. Po dokonaniu wyboru oferty pozwany wspólnie ze S. S. prowadzili rozmowy w sprawie ostatecznego ustalenia warunków najmu. Po wynajęciu lokalu pozwany zajmował się jego remontem. W ramach tego dokonywał wyboru wykonawców, przy uwzględnieniu optymalizacji kosztów, oraz nadzorował jego przebieg, a po jego zakończeniu wyposażał sklepy w meble i towar oraz dokonywał naboru pracowników, a następnie zajmował się organizacją i nadzorowaniem ich pracy. Formalny dobór, zamówienie i zakupienie towaru, jak również zatrudnianie pracowników leżało w gestii pracownika powodowej Spółki (...), a następnie J. G.. Faktury zakupu były akceptowane do wypłaty przez członka zarządu powodowej Spółki. Na podstawie odrębnego pełnomocnictwa udzielonego przez powodową Spółkę pozwany zawierał w jej imieniu i na jej rzecz umowy dostarczenia do lokali mediów (energii elektrycznej, gazu, połączenia telefonicznego, monitoringu). Dodatkowym obowiązkiem pozwanego było przewożenie utargu ze sklepów do rąk S. S.. W celu pozyskania dodatkowych informacji na temat wyglądu i funkcjonowania sklepów zoologicznych, pozwany z własnej inicjatywy odwiedzał tego rodzaju sklepy za granicą. Pozwany dokonywał ww. czynności jako pełnomocnik firmy (...) z siedzibą w O., prowadzonej od dnia 30 maja 2008 r. przez swoją matkę M. W. (1). Zarejestrowanym przedmiotem działalności tej firmy było świadczenie usług doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, stosunków międzyludzkich i komunikacji, wyszukiwanie miejsc pracy i pozyskiwanie pracowników oraz działalność reklamowa.

W okresie świadczenia umówionych usług pozwany wyszukiwał oferty lokali w L., O., L. i W., a następnie przedstawiał je S. S.. Z ok. 100 ofert lokali we W. zostały zaakceptowane dwie oferty. W wyniku tego, w maju 2008 r. został otworzony sklep przy ulicy (...), a w czerwcu 2008 r. - przy ul. (...). Oba sklepy były niedochodowe, pomimo składanych przez pozwanego zapewnień, że sklepy we W. bardzo dobrze działają i będą przynosić zyski. Każdy co miesiąc odnotowywał ujemny wynik finansowy. W grudniu 2008 r. pracownik powoda J. G. przeprowadziła analizę sprzedaży i kosztów prowadzenia sklepów i po ustaleniu, że generują straty podjęła z pozwanym działania zaradcze w postaci kontroli zamówień składanych przez pracowników zatrudnionych na stanowisku sprzedawców. Pozwany zapewniał, że po upływie pewnego czasu, potrzebnego na rozwinięcie działalności, sklepy zaczną przynosić dochód. Podobne przeświadczenie miały służby księgowe powodowej Spółki. Efekt ten jednak nie nastąpił, pomimo tego, że wysokość strat była mniejsza niż w początkowym okresie funkcjonowania sklepów.

W wyniku tego, jak również w konsekwencji obaw S. S. o podjęcie przez pozwanego współpracy z konkurencyjnym przedsiębiorcą, w maju 2009 r. pozwany przestał współpracować z powodową Spółką. Następnego dnia oddał powodowej Spółce telefon służbowy i samochód i od tego czasu nie wykonywał na jej rzecz żadnych czynności.

W czerwcu 2009 r. zamknięciu uległ sklep przy ul. (...), a we wrześniu 2009 r. - przy ul. (...). Strata sklepu przy ul. (...) wyniosła w okresie do końca 2008 r. 105.166,80 zł, a w 2009 r. - 32.980,75 zł, natomiast strata sklepu przy ul. (...) - odpowiednio - 76.054,76 zł i 41.979, 27 zł - włącznie z kwotą wynagrodzenia wypłaconego na rzecz firmy pozwanej.

Z tytułu świadczenia usług dla powodowej Spółki pozwana wystawiała faktury VAT, obejmujące należności za ich wykonywanie, opisane jako: Usługi doradcze związane z lokalizacją sklepów na terenie miast W., L., L., O., w tym weryfikacja istniejącej oferty lokali oraz wybór zoptymalizowanych pod względem lokalizacji". Z powyższego tytułu zostały wystawione były następujące faktury: Nr (...) z dnia 30.05.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.06.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.07.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.08.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.09.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.10.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.11.2008 r. - na kwotę 11.956 zł brutto, Nr (...) z dnia 10.12.2008 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 09.01.2009 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 06.02.2009 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 06.03.2009 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 06.04.2009 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 06.05.2009 r. - na kwotę 9.760 zł brutto, Nr (...) z dnia 06.06.2009 r. - na kwotę 7.320 zł brutto. **Zostały one w całości uregulowane.**

Pismem z dnia 16 listopada 2009 r., doręczonym w dniu 4 grudnia 2009 r., oraz z dnia 6 stycznia 2010 r., nadanym w dniu 7 stycznia 2010 r., powodowa Spółka wezwała pozwaną do uiszczenia kwoty 149.572 zł z tytułu zwrotu pobranego wynagrodzenia, jak również kwoty 255.281,58 zł z tytułu zwrotu straty poniesionej w wyniku działalności sklepów we W.. Pismem z dnia 30 grudnia 2010 r., nadanym w dniu 3 stycznia 2011 r., powodowa Spółka wezwała do uiszczenia powyższych kwot pozwanego.

5

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd I instancji nie dał wiary świadkowi M. W. (2) w zakresie, w którym twierdził, że zobowiązanie pozwanej wobec powoda ograniczone było jedynie do wyszukiwania odpowiednich ofert wynajmu lokali, nadających się na organizację sklepów zoologicznych powodowej Spółki i w jego zakres nie wchodziły usługi związane z ich zarządzaniem i nadzorowaniem, albowiem z wiarygodnych dla Sądu w tym zakresie zeznań świadków J. G., K. P. i S. S., potwierdzonych następnie w dużej mierze przez treść zeznań M. W. (2), wynika, że zakres umówionych przez strony obowiązków strony pozwanej nie ograniczał się jedynie do wyszukiwania ofert wynajmu lokali, ale obejmował także czynności związane z organizacją i nadzorem nad funkcjonowaniem przedmiotowych sklepów. Wskazuje na to także wysokość otrzymywanego przez stronę pozwaną wynagrodzenia za wykonywanie tych czynności.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji uznał, że strony zawarły ustną umowę, której przedmiotem było świadczenie przez pozwaną na rzecz powoda usług w zakresie wyszukiwania odpowiednich lokalizacyjnie i cenowo ofert wynajmu lokali użytkowych, w celu utworzenia w nich 5 - 10 sklepów zoologicznych powodowej Spółki na terenie W., L., L. i O.. Nadto do zakresu obowiązków pozwanej (a w praktyce działającego w jej imieniu i na jej rzecz M. W. (2)) należało m.in. negocjowanie czynszu najmu lokalu, zorganizowanie i nadzorowanie jego remontu, wyposażenie sklepów w meble i towar oraz uczestniczenie w procesie naboru pracowników, a następnie organizacja i nadzorowanie ich pracy. W zamian za to strona pozwana miała otrzymywać comiesięczne wynagrodzenia.

Jest to zatem – zdaniem Sądu Okręgowego - umowa o świadczenie usług wyczerpująca dyspozycję art. 734 § 1 k.c. i art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Oznacza to, że podstaw odpowiedzialności pozwanej M. W. (1), należy - adekwatnie do stanowiska strony powodowej - upatrywać w przepisach normujących odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy zlecenia.

Sąd I instancji zauważył, że umowa zlecenia jest zobowiązaniem starannego działania, a nie zobowiązaniem rezultatu. Oznacza to, że w razie nieosiągnięcia jej celu, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Tym samym odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyta staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.).

Sąd I instancji podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie powód upatrywał odpowiedzialności strony pozwanej w pierwszej kolejności w tym, że po części nie wykonała swojego zobowiązania całkowicie, tj. nie doprowadziła do otwarcenia sklepów zoologicznych w miejscowości L., L. i O., co w jego ocenie jest podstawą zwrotu pobranego przez stronę pozwaną wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że przedmiotem zobowiązania strony pozwanej było wyszukiwanie przez nią odpowiednich (lokalizacyjnie i cenowo) ofert wynajmu lokali użytkowych na terenie przedmiotowych miejscowości i przedstawienie ich stronie powodowej. Przedmiotem tego zobowiązania nie było utworzenie tych sklepów, gdyż decyzja w kwestii wyboru konkretnej oferty i utworzenia w wybranym lokalu sklepu leżała w gestii strony powodowej. Nie wysuwała ona przy tym zarzutów,

że działający w imieniu i na rzecz pozwanej M. W. (2) nie przedstawiał stronie powodowej ofert wynajmu lokali użytkowych w powyższych miastach, albo że oferty te były przez niego odpowiednio niezwyfikowane.

Poza tym powód upatrywał odpowiedzialności strony pozwanej w tym, że w nienależyty sposób wykonywał swoje zobowiązanie polegające na dokonaniu odpowiedniego wyboru lokalizacji sklepów we W., a następnie niewłaściwej ich organizacji i nadzoru nad nimi, co doprowadziło do ciągłego generowania przez nich straty pieniężnej. Zdaniem powoda uzasadnia to odpowiedzialność strony pozwanej za powstanie tej straty i rodzi to po jej stronie - niezależnie od obowiązku zwrotu wynagrodzenia - obowiązek zwrotu kwoty, stanowiącej równoważnik tej straty.

W ocenie Sądu I instancji również to żądanie nie jest uzasadnione. Zakresem zobowiązania strony pozwanej objęte było w pierwszej kolejności wyszukanie oferty lokali użytkowych m.in. na terenie W., która była wcześniej przez niego zweryfikowana pod względem lokalizacyjnym i cenowym. W toku wykonywania tego zobowiązania M. W. (2) przedstawił stronie powodowej ok. 100 ofert wynajmu takich lokali, z czego działający na rzecz powoda S. S. dokonał wyboru dwóch ofert. Strona powodowa nie zarzucała, że przedstawione przez M. W. (2) oferty były niezwyfikowane, czy niestarannie dobrane, bez uwzględnienia istotnych dla ich atrakcyjności elementów. Jedynym dowodem wskazującym na nienależyte wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną miało być to, że sklepy we W. generowały ciągle straty. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić, co wynika z jednej strony z faktu, że ostatecznego wyboru oferty dokonywała strona powodowa, a z drugiej strony z tego, iż nie można przypisywać stronie pozwanej niedołożenia przez nią należytej staranności w procesie weryfikacji przedmiotowych ofert lokali na podstawie wyniku finansowego funkcjonujących w nich sklepów, co wynika z oczywistego faktu składania się na ten efekt wielu czynników, w tym niezależnych od strony pozwanej, jak chociażby sytuacja społeczno - gospodarcza kraju i związana z tym kwestia zamożności członków społeczeństwa, a co za tym idzie - ich skłonność do dokonywania zakupów, jak również poziom konkurencji na tożsamym rynku.

Zdaniem Sądu I instancji powód nie wykazał również tego, by na brak dochodowości sklepów we W. miały wpływ także czynniki zależne od działającego w imieniu strony pozwanej M. W. (2). Powód nie wskazał na żadne konkretne działanie M. W. (2), które by wskazywało na niedołożenie przez niego należytej staranności w toku organizacji funkcjonowania sklepów we W. oraz nadzoru nad nimi. Nie wskazał, jakich koniecznych działań nie podjął M. W. (2) i jakich dopuścił się zaniedbań. W opinii powoda o niedołożeniu należytej staranności w wykonaniu przez stronę pozwaną zobowiązania miałyby zatem świadczyć jedynie niedochodowość tych sklepów. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można z negatywnego wyniku prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej wysnuć wniosku o niedołożeniu przez stronę pozwaną należytej staranności w wykonywaniu zobowiązania, skutkującą jego odpowiedzialność cywilną wobec powoda. Przyjęcie takiego rozumowania byłoby - jak słusznie podnosi strona pozwana - przerzuceniem na nią ryzyka związanego z prowadzeniem każdej działalności gospodarczej. Przeciwno takiej ocenie nie przemawia fakt, że M. W. (2) zapewniał pracowników powoda, iż sklepy we W. bardzo dobrze działają. Każdy z rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej, w tym powód i pozwana, powinien liczyć się, że w początkowym okresie przynosi ona straty i - jak wynika z ustaleń stanu faktycznego - powód oraz działający w imieniu pozwanej M. W. (2) mieli tego świadomość. Stwierdzenia M. W. (2) mogły zatem być wyrazem jego wiary z powodzenie przedsięwzięcia, wysnutej na podstawie obserwacji funkcjonowania sklepów, w tym zmniejszania się generowanej przez nich straty. Trudno jest zatem jednoznacznie stwierdzić, że tego rodzaju stwierdzenia M. W. (2) miały na celu wprowadzenie powoda w błąd co do kondycji finansowej sklepów, zwłaszcza że wobec prowadzenia księgowości przez służby finansowe powoda, była ona łatwo weryfikowalna. Nawet jednak gdyby przyjąć tego rodzaju intencję M. W. (2), strona powodowa nie wykazała wpływu tego stwierdzenia na powstanie przedmiotowej straty finansowej, tj. związku przyczynowego pomiędzy tego rodzaju zachowaniem przedstawiciela pozwanej a szkodą powoda, koniecznego do przypisania odpowiedzialności cywilnej (art. 361 § 1 k.c.). Za brakiem tego związku przyczynowego przemawia także to, że pomimo zaprzestania współpracy ze stroną pozwaną, funkcjonujący jeszcze po tym przez kilka miesięcy sklep przy ul. (...) nadal przynosił stratę, pomimo redukcji kosztów wynikającej z wypłacania stronie pozwanej wynagrodzenia.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją w części dotyczącej punktu II i III, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., art. 471 k.c. oraz art. 472 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda

kwoty 255.281,58 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje za własne. Warto zauważyć, że skarżący nie zgłosił w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego i nie zakwestionował podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co wynika również z wywodów zaprezentowanych w części motywacyjnej apelacji (k 146).

Chybione są zarzuty obrazy prawa materialnego.

Nie sposób się zgodzić ze skarżącym, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za „nie doprowadzenie do otworzenia sklepów zoologicznych w miejscowościach L., L. i O.”. W stanie faktycznym brak jest bowiem ustaleń, że przed wniesieniem pozwu strona powodowa kierowała wobec pozwanej jakiegokolwiek zarzuty związane z niedołożeniem przez M. W. (2) należytej staranności w podejmowaniu działań mających ca celu otwarcie sklepów w tych miejscowościach. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy umowa łącząca strony nie jest umową rezultatu, ale umową starannego działania, tak więc nieosiągnięcie celu polegającego na założeniu sieci w innych niż W. miastach D., nie prowadzi – samo przez się – do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Wbrew twierdzeniom apelacji pozew nie zawiera zarzutów wobec strony pozwanej co do nienależytej staranności w działaniach podejmowanych przez M. W. (2) w tym zakresie. Strona powodowa ograniczyła się do stwierdzenia, że „na skutek działań pozwanych nie doprowadzono do ustalenia lokalizacji dla żadnego sklepu powodowej spółki w miejscowościach L., L. i O., pomimo, że taki zakres usług wynikał między innymi z treści każdej z faktur”. W uzasadnieniu pozwu powołała się również na brak informacji ze strony pozwanych o prowadzonych w tym zakresie działaniach.

Godzi się zauważyć, że strona powodowa nie wykazała, że ustna umowa łącząca strony obejmowała sporządzenie przez M. W. (2) pisemnego sprawozdania z podejmowanych przez niego działań w celu otwarcia sklepów w L., L. i O.. Niezależnie od tego w fakturach załączonych do pozwu jako jej przedmiot wskazano „usługi doradcze związane z lokalizacją sklepów (...), w tym weryfikacja istniejącej oferty lokali oraz wybór zoptymalizowanych pod względem lokalizacji” nie zaś „doprowadzenie do otwarcia sklepów” – jak wydaje się sugerować apelująca.

Dodatkowo można podnieść, że strona powoda nie podała, jaka część wynagrodzenia dotyczy usług związanych z lokalizacją sklepów w L., L. i O., a jaka część usług - otwarcia sklepów we W., co również uniemożliwiłoby uwzględnienie tak sformułowanego żądania, nawet gdyby materiał dowodowy sprawy dawał podstawę do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej w tym zakresie.

Niezasadne są zarzuty naruszenia zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) w związku z domniemaniem, wynikającym z przepisu art. 471 k.c.

Zgodnie z regułą z art. 6 k.c. na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu co do trzech okoliczności: dłużnik nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależycie, wierzyciel poniósł szkodę majątkową, pomiędzy tymi okolicznościami istnieje adekwatny związek przyczynowy. Ponadto wierzyciel musi także udowodnić okoliczność, że zobowiązanie – i to o określonej treści – w ogóle istniało. Jednakże zaistnienie i udowodnienie przez wierzyciela tych wszystkich przesłanek jeszcze nie prowadzi do przypisania dłużnikowi odpowiedzialności kontraktowej, bowiem ich wykazanie rodzi z kolei możliwość egzoneracji dłużnika zgodnie z art. 471 k.c. Orzecznictwo sądowe stoi na stanowisku, że ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a powstałą szkodą oraz powstania tejże szkody w postaci utraconych korzyści w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne (wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 marca 2007 r., I ACa 29/07, LEX nr 370925; wyrok SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 281/04, LEX nr 146366).

Wierzyciela nie obciąża natomiast obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (wyrok SA w Katowicach z dnia 9 lipca 2009 r., V ACa 245/09, LEX nr 551987).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, należy podkreślić, że na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że straty w działalności sklepów we W. pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez stronę pozwaną swojego zobowiązania.

Na aprobatę zasługuje ocena Sądu I instancji, że powódka nie wykazała okoliczności warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 471 k.c.

Nie sposób podzielić argumentacji skarżącej, że skoro do zadań pozwanej należała weryfikacja oraz optymalizacja ofert na lokalizację sklepów, obciąża ją niedochodowość sklepów i świadczy o nienależytym wykonaniu zobowiązania. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, wynik prowadzonej działalności gospodarczej zależy od wielu czynników, a strona powodowa nie może przerzucać ryzyka prowadzenia sklepów zoologicznych we W. na firmę świadczącą usługi doradcze.

Nie jest trafny zarzut apelującej, że rolą pozwanej było monitorowanie działalności sklepów i informowanie powoda o „prawdziwych wynikach działalności sklepów, jak też ustalenie przyczyn tego stanu rzeczy oraz wskazanie możliwych do podjęcia działań, mających na celu poprawę sytuacji”, ponieważ tego typu działania nie wchodziły w zakres zobowiązania strony pozwanej, co wynika z niewadliwych, a także nie kwestionowanych przez skarżącą ustaleń faktycznych.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.